

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji . . .	2,55 zł.
Z odnośzeniem i w agencjach . . .	2,65 „
Na pocztę, już z odnośzeniem . . .	2,80 „
Kwartalnie w ekspedycji . . .	7,65 „
Na pocztę już z odnośzeniem . . .	8,67 „

Stajki, inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — części kwoty abonamentowej. —

OGŁOSZENIA:

od wiersza 6-cio lam. lub jego miejsca 15 gr.
w dmale ogłoszeniowym, od wiersza mm.
3 lam. lub jego miejsca 40 gr. w dziale
redakcyjnym. Z zagranicy 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Wtorek: Odeza
Sroda: Elżbiety

CHOJNICE, środa dnia 19. listopada 1930 r.

Słońca wschód 7 28 zachód 16.02
Księżycy wschód 4 44 zach. 15.01

Więści o krótkiej treści

Okropna pomyłka lekarza

W pewnym lazarecie w Medellin (Kolumbja) dano 49 dzieciom przez omyłkę lekarza zastrzyki zamiast odpowiednią szczepionkę, bakcylami dyfterji, 19 dzieci już zmarło. Przypuszcza się, że i reszty dzieci nie da się uratować.

Rozprawa byłego posła Baćmaga odroczone

Na wokandzie wydziału karnego Sądu Okręgowego w Radomiu weszła sprawa byłego posła Baćmaga, oskarżonego — jak wiadomo — o szereg przestępstw natury kryminalnej — Sąd jednakowoż sprawę odroczył do dnia 24 bm celem powołania nowych świadków i biegłych.

Były senator Sergjusz Kozicki skazany na 12 miesięcy więzienia

Były senator partji Seirob prawicy a obecny kandydat z listy 22 Sergjusz Kozicki skazany został wyrokiem Sądu Okręgowego w Równem na 18 miesięcy więzienia za podburzanie ludności na wiecach przeciwko państwu.

Awanse w armji

Dalszy ciąg awansów na pułkowników poszczególnych broni i służb oraz awansów oficerów w niższych stopniach broni i służb, jak również awanse podporuczników na poruczników — ogłoszone będą w „Dzienniku Personalnym M S Wojsk w najbliższym czasie.

Wzrost wpływów polskich na terenie Gdańska

W obrębie portu gdańskiego odbyły się wybory do Kasy chorych do których po raz pierwszy stanął z własną polską listą Związek zjednoczenia zawodowego polskiego — Lista polska uzyskała 146 głosów i w rezultacie zdobyła dwa mandaty i jednego zastępcę.

Fakt powyższy świadczy o wzroście wpływów polskich na terenie portu.

Niezgodna z prawdą korespondencja Timesa

Berlin — Koelnische Zeitung omawiają znaną list korespondenta paryskiego dziennika londyńskiego Timesa wyraża powątpiewanie ażeby pismo to pochodziło z kół Quai d'Orsay — Trudno pomyśleć, oświadcza dziennik, ażeby jakas od powiedzialna osobistość na Quai d'Orsay zgodziła się na odebranie Polsce korytarza i oddanie go Niemcom nie mówiąc już o tem, iż Polska stawiała by temu opór — Przyznanie Niemcom Pomorza unicestwiłoby plany militarne Francji na Wschodzie związane z dostępem Polski do morza Briand sam wprawdzie nie jest odpowiedzialny za sojusze Francji z państwami wschodniemi, nie oznacza to jednak, iż chciałby on dzisiaj ich się wyrzec.

Pięć kobiet spaliło się żywcem

Wilno — We wsi Kalinowszczyzna powiat lidzki wybuchł pożar w suszarni lnu — Podczas pożaru zatrudnione w suszarni 5 kobiet poniosły śmierć w płomieniach.

Tego samego dnia we wsi Borowiki gminy sobotnickiej wybuchł również pożar suszarni lnu który szybko przeniósł się na sąsiednie zabudowania — Spłonęły dwa domy mieszkalne wraz z zabudowaniami gospodarczymi, przyczem poniesioną szkodę obliczają na kilka tysięcy złotych — W czasie pożaru doznała ciężkich poparzeń jedna z kobiet, którą w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala w Sobotnikach.

Ludzie jedzą mniej chleba

Zakończono zostały prace statystyczne o spożyciu chleba, z której wynika, że na całym świecie zmniejszyła się znacznie konsumpcja tego najważniejszego środka spożywczego — I tak naprzykład Francuz spożywający przed wojną 248 kg chleba rocznie, nie zjada teraz więcej niż 198 kg. W Anglii cyfra ta wynosiła dawniej 187 a teraz tylko 150, w Stanach Zjednoczonych dawniej 154 teraz 125, a w Niemczech stosunek ten przedstawia się jak 105 : 90 — Jedynym wyjątkiem z tej reguły są Włochy — Pod rządami faszystowskimi konsumpcja chleba podniosła się ze 185 na 193 kg.

Wynik wyborów do Sejmu

Ostateczny wynik wyborów

„PAT” podaje. Na listy	Ilość mandatów
1 BBWR	248
4 Stron. Nar.	64
7 Centrolew	79
11 Ukraińcy	21
12 Niemcy	5
14 Żydzi	4
17 Żydzi	2
18 Żydzi	1
19 Chadecja	14
22 Komuniści	5
23 Komuniści	1

A więc lista nr 1 (Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem) zyskała 248 mandatów, czyli rozporządzać będzie 25 głosami ponad zwyczajną większość w Sejmie.

Na listę nr 4 (Stronnictwa Narodowego) przypadają 64 mandaty, czyli że Stronnictwo to zdobyło 27 mandatów (posiadając dotąd 37).

Wielki sukces listy narodowej

Obóz narodowy w porównaniu z wyborami z r 1928 — podniósł liczbę swoich mandatów w Wielkopolsce z 7 do 13, a na Pomorzu z 4 do 6.

Do Sejmu wejdą ze Stronnictwa Narodowego z okręgu tczewskiego, ks kamonik Łosiński, b poseł Szturmowski i redaktor Matkusz, z grudziądzkiego b poseł Mazur, z toruńskiego b poseł Sacha i rolnik Kamiński z Działdowskiego.

Z Wielkopolski:

Okręg nr 32 Bydgoszcz: Józef Petrycki i Zbigniew Dembiński

Okręg nr 33 Gniezno: Antoni B Lewandowski i J Przanowski

Okręg nr 35 Poznań - wieś: Józef Kawecki czak, Helena Grossmanówna i Ryszard Piestrzyński

Okręg nr 35 Joznań - wieś: Józef Kawecki i Piotr Lasota

Okręg nr 36 Szamotuły: Wojciech Trąmpczyński i dr Tadeusz Wróbel

Okręg nr 37 Ostrów: Prof Bohdan Winiarski i dr Wincenty Haremski

W województwie pomorskim na ogólną liczbę 14 mandatów lista narodowa uzyskała 6 (poprzednio 4), centrolew 5, sanacja 3.

Przy wyborach w r 1928 Stronnictwo Narodowe w woj. pomorskim liczyło 101039 a obecnie 165714 głosów. Oznacza to przyrost o blisko 65 procent.

Niemcy, którzy posiadali na Pomorzu 3 mandaty, nie zdobyli obecnie ani jednego.

W województwie poznańskim na ogólną liczbę 30 mandatów lista narodowa nr 4 zdobyła 13 (dotychczas 7), centrolew 9 (poprzednio 15), „sanacja” 6 (poprzednio 4), Niemcy 2 (poprzednio 4).

Stronnictwo Narodowe uzyskało więc 6 nowych mandatów. Liczba głosów narodowych w całym województwie wzrosła z 131279 na 293973. Przyrost głosów wynosi więc blisko 125 procent.

Przyrost głosów na obóz narodowy, jak wynika z zdobytej ilości mandatów, zaznaczył się także w innych województwach o czem szczegóły poda się osobno.

Województwo śląskie: Na 17 mandatów Korfanty zdobył 7 (poprzednio 3), „sanacja” 6 (poprzednio 7) Niemcy 3 (poprzednio 6) PPS 1 (poprzednio też 1).

Wynik wyborów oznacza wielkie zwycięstwo bloku Korfantego.

W „Słowie Pom” czytamy:

Na listę nr 7 (Centrolew) przypada 79 mandatów. W poprzednim Sejmie miały stronnictwa, w skład bloku tego wchodzące, 80 kilka mandatów.

Chrześcijańska Demokracja będzie miała 14 mandatów.

Z pośród mniejszości narodowych Niemcy będą mieli 4 — 5, Ukraińców będzie 21, żydów 7, komunistów 6.

Odtąd więc Blok Bezpartyjny będzie ponosił całą odpowiedzialność parlamentarną za panujący system, przedewszystkiem za politykę finansową i gospodarczą. Sytuacja będzie przeto zupełnie jasna. Większość tę będzie BB posiadało przynajmniej dopóty, dopóki Sąd Najwyższy na podstawie protestów, nadesłanych z odnośnych okręgów, nie przyjrzy się unieważnieniom list i nie zbada należycie akcji wyborczej.

„Znamiennym przejawem jest ogromny spadek głosów stronnictw, należących do „centrolewu”. Niechaj mówią liczby.

W r 1928 podczas wyborów sejmowych stronnictwa „centrolewu” otrzymały w okręgu tczewsko-kaszubskim (nr 29) aż 89434 głosów, obecnie zaś tylko 42799 głosów — czyli mniej niż połowę.

W okręgu grudziądzkim stronnictwa „centrolewu” otrzymały w r 1928 — 71318 głosów, a obecnie 50059.

W okręgu toruńskim te same stronnictwa w r 1928 otrzymały 74540 głosów a obecnie 50590 głosów.

Na całym Pomorzu „centrolew” uzyskał w 1928 r aż 235292 głosów, obecnie zaś uratował z nich zaledwie 143448 głosów, stracił więc 91844 głosów. Komu te głosy przypadły?

Niewątpliwie „jedynce” i „czwórce” Socjaliści i kulerszczycy poparli zdaje się „jedynkę” (część piastowców może przechyliła się ku „czwórce”). W jakich rozmiarach się to dokonało, trudno dziś rozstrzygnąć.

„Sanacja” rozgromiła lewicę zwłaszcza w miastach, Wynika z tego że jednak kolejarze, urzędnicy i wielu robotników głosowało — z takich czy innych względów — na „jedynkę” (wliczyć tu trzeba także ludzi zależnych od wojskowości). Oprócz tego zasilili szeregi „chadecji” których wprawdzie nie zostało zbyt wielu, ale prawie wszyscy zostali „wychowani” przez p Teskę tak, że bez trudu znaleźli się w obozie „jedynki”.

W r 1928 sanacja otrzymała 35463 głosów, obecnie zaś uzyskała 92341 głosów (przybyło jej zatem 56877 głosów, między którymi mogą być głosy niemieckie z okręgu grudziądzkiego).

Nadzwyczajnym zwycięstwem może się poszczycić Stronnictwo Narodowe, które — mimo ciężkiej walki i przeszkód — podniosło swój stan posiadania ze 101049 głosów (w r 1928) na 164932 głosy, czyli o 63883 głosów więcej.

Jeżeli chodzi o mandaty, to Stronnictwo Narodowe otrzymuje 6 mandatów (miało przedtem 4), „Centrolew” 5 mandatów (posiadał 7), sanacja zyskuje 3 mandaty Niemcy tracą wszystkie 3 mandaty (w Grudziądzu) gdzie ich był pewny, listę im unieważniono).

W ten sposób przedstawia się pobieżny przegląd wyniku wyborów na Pomorzu.

Obóz narodowy może być dumny z tego, że pomnożył mandaty o 50 proc, a głosy o 65 proc. Jest to wynik, z którego Stronnictwo Narodowe może być nie tylko zadowolone, ale nawet dumne.

Znowu propozycja wymiany Pomorza na Kajpedę

Londyn — Times, omawiając obszernie w depeszy paryskiego korespondenta politykę zagraniczną Francji, w związku z debatą w Izbie Deputowanych i mówią Brianda pisze w artykule, zatyłowanym Germany and Poland. Quai d'Orsay od dłuższego czasu aktywnie popiera poprawę stosunków polsko — niemieckich — Informują z dobrego źródła, że o ile Niemcy poprą porozumienie nie polsko — litewskie w sprawie Klajpedy, Polska byłaby najprawdopodobniej gotowa wysłuchać życzliwie niemieckich argumentów w sprawie korytarza gdańskiego, ale jak widać, na takie wystąpienie nie zanosi się.

Londyn — Ambasador Skirmunt wystosował do redakcji Timesa następujący list.

Zwróciło moją uwagę, że w artykule zatytułowanym Polityka zagraniczna Francji a opublikowanym w piątkowym wydaniu dziennika, korespondent Timesa pisze: Jak informują z dobrego źródła, o ileby Niemcy sprzyjały porozumieniu pomiędzy Polską i Litwą w sprawie Klajpedy, to Polska, według wszelkiego prawdopodobieństwa ujawniałaby gotowość życzliwego odniesienia się do niemieckich argumentów w sprawie korytarza gdańskiego — Ponieważ ten ustęp sprawia wrażenie, jak gdyby niektóre polskie koła miarodajne

miały dawać w pewnych warunkach posłuch nie niemieckim argumentom w sprawie korytarza gdańskiego, uważam za swój obowiązek oświadczyć, że tego rodzaju wiadomości, której nie można brać poważnie, nie może pochodzić z dobrego źródła. Żadne czynniki odpowiedzialne w Polsce, nie podjęłyby się dyskusji a temat, wysunięty przez korespondenta Timesa — Skirmunt, ambasador Polski.

Londyn — Times z dnia 15 bm zamieszcza na stronie, poświęconej polityce zagranicznej, pod nagłówkiem Polska i Niemcy następujące wyjaśnienie.

Otrzymał pismo od ambasadora polskiego w Londynie, p Skirmunta, w związku z następującym ustępem artykułu ogłoszonego wczoraj o polityce zagranicznej Francji pióra naszego paryskiego korespondenta (następuje cytata, podana w liście ambasadora) — Ambasador polski oświadcza, że żadne koła miarodajne w Polsce, nie udzieliłyby pod żadnym pozorem swego posłuchu niemieckim argumentom w sprawie korytarza gdańskiego i że żadne czynniki odpowiedzialne w Polsce, nie podjęłyby się dyskusji na temat wysunięty przez korespondenta Timesa.

Poincare o sytuacji politycznej

Paryż — Dziennik Ekselsior ogłasza kolejny artykuł Poincare'go — W artykule tym były prezydent republiki omawia stan gorączkowy w którym znajduje się obecnie Europa, a którego źródło leży w panującym obecnie w Niemczech dążeniu do rewizji traktatów pokojowych i zawartych przez nie umów międzynarodowych — Pozostawmy na chwilę na stronie kwestję odpowiedzialności Niemiec w wybuchu wojny — mówi Poincare — będziemy niezawodnie mieli okazję do kwestji tej powrócić — Już zaczyna stanowczo przeważać zdanie o tem, że Niemcy spowodowały wojnę — Niemcy zobowiązały się w roku 1921 w Londynie do zapłacenia odszkodowań za wyrządzone przez nie straty — Przyjęły one plan Dawesa, nareszcie wzięły udział w redakcji planu Younga — Wszy-

stko to są w oczach Hitlera rzeczy bezwartościowe brednie dla bab — Przeszłość jest niczem wobec przyszłości — rozumie Hitler zupełnie tak samo, jak Sowiety, które dziś odmawiają płacenia długów carskich — Nie zdaje on sobie sprawy z tego, że idąc za tym pięknym przykładem odrzuca on, nacjonalista, samą ideę ciągłości sta nowiącej główną siłę każdego narodu — W każdym razie gdy Niemcy oświadczą, że to co uczynili ich ojcowie, wcale ich nie obchodzi, można będzie powiedzieć że Niemcy zarówno cesarskie jak i republikańskie, przestały istnieć — Naród, który przy zmianie regimu politycznego nie zachowuje swej moralnej odpowiedzialności stawia sam siebie poza obrębem cywilizacji.

Okolo odbudowy monarchji Habsburgów

Paryż — W dzienniku Le Journal des Debats znany pisarz polityczny August Gauvian członek Instytutu dolewa że zarówno premier Tardieu, jak i minister spraw zagranicznych Briand, omawiając onegdaj w rozmaitych punktach sytuację dyplomatyczną nie uważali za stosowne zacząć o jedną z kwestji, która najwięcej obecnie przykuwa uwagę — Kwestją tą jest projekt arcyksięcia Ottona, który, korzystając ze swej pełnoletności

politycznej która ma nastąpić 20 bm chce uczynić próbę włożenia na swą głowę jednej z dwóch koron rodu Habsburgów — Zarówno w Austrii jak i w Węgrzech prowadzi się uśmiałą propagandę w tym kierunku — Zwłaszcza Węgry koją duże sumy pieniędzy na kampanję na rzecz rewizji traktatu w Trianon i co zatem idzie, wskrzeszenia monarchji Habsburgów.

Interwencja Małej Ententy

Paryż — Chicago Tribune donosi z Brukseli iż przedstawiciele Małej Ententy mieli oświadczyć że jeżeli eks — cesarzowa Żyła i arcyksiążę Otton powrą na Węgry, konsekwencje tego wy-

darzenia mogą być nieobliczalne — Eks cesarzowa Żyła miała dać rządowi belgijskiemu zapewnienie, iż powrót jej i syna na Węgry jest w tej chwili nieaktualny.

Popularny król duński

Król duński, Krystyn 10-ty, który niedawno obchodził sześćdziesiątą rocznicę urodzin, bardzo jest popularny w swym państwie ze względu na swoją prostotę i towarzyskość.

Król duński będąc wychowawcą uniwersyte tu kopenhaskiego, zawsze wspomina z upodobaniem swe lata studenckie i często, gdy mu ma to czas pozwala, bywa na sobotnich zebraniach związku studenckiego, podczas których studenci wygłaszają odczyty i mowy kończące się skromnym przyjęciem dla gości.

Podczas jednego z takich zebrania, na którym król był obecny, pewien młody student poprosił o głos i wystąpił z mową, którą rozpoczął oświadczeniem, jak bardzo studenteria się cieszy, że znów ma wśród siebie ukochanego Krystyna — Po słowach tych jednak ku ogólnemu przerażeniu i zgorzaniu osób towarzyszących królowi i ciała profesorskiego mówił dalej: Ty wiesz kochany Krystynie jak ciebie kochamy i jak jesteśmy ci wdzięczni, że pomimo swego wzniosłego powołania, tak bardzo wyczerpującego twe siły, schodzisz do nas zwykłych śmiertelników, by uświetnić nasze zebranie!

Nawet król pomimo swych poglądów bardzo demokratycznych, był nieco dotknięty poufałością młodego studenta a przerażenie świty królewskiej, gdy młodzieniec podniósł rękę z kuflem piwa i wezwał wszystkich zebranych, aby wypili za zdrowie naszego kochanego towarzysza w całej Danji Krystyna — tu mówca zatrzymał się na chwilę, poczem dodał spokojnie: Gottschalka!

Gdy student wymówił ten wyraz, całe towarzystwo, nie wyłączając króla wybuchło śmiechem, wesółm wszyscy bowiem byli pewni do końca, że młody student mówi tak poufale o królu, tymczasem mowa dowcipnego młodzieńca dotyczyła obecnego również natem zebraniu najpopularniejszego, ulubionego pieśniarza duńskiego Krystyna Gottschalka.

Co wyjdzie z chaosu walki?

W „Polsce“ numer przed wyborami czytamy: Istotą wyborów parlamentarnych jest danie wyrazu opinii publicznej o sprawach państwowych oraz zmontowanie aparatu prawodawczego w ten sposób aby mógł najowocniej spełniać swoje funkcje — Jest więc moment plebiscytowy, ale jest także moment konstruktywny — Obydwa są różnie ważne, choć jeden sięga niejako wstecz, (osądzanie przeszłości), drugi zaś kieruje się ku przyszłości powołując nowy skład ludzi w nowym układzie sił do pracy państwowej.

Dla nas osobiście zagadnienia przyszłości są znacznie bardziej interesujące — Przeszłość niesprawiedliwiej osądzi Bóg i historia: współczesnym trudno zdobyć się na należytą miarę obiektywizmu i świadomości — Natomiast przyszłość niewątpliwie wymaga głębokiej troski i wysiłku jeśli nie chcemy, aby przyniosła tyle trudności, ile ich państwo i naród miały w latach ubiegłych.

Wybory obecne powinny dać Polsce zdrowy i twórczy parlament — Obok silnego rządu, obok sprawnej administracji państwowej, obok dobrych sądów, bitnego wojska zasobnego skarbu zdrowego szkolnictwa — potrzebne jest państwu także umiejące pracować przedstawicielstwo na rodowe — Bez tego ognia mechanizm państwowy zawsze będzie kulał; nie da go się niczem zastąpić, niczem zrekompenrować.

Wybory to walka — W walce tej trudno uniknąć zaognień i zacieźnienia — Widzieliśmy, że poszczególne obozy walczyły z sobą z taką zacieźnością, jakgdyby nie — nawet jedna krew polska jedna wiara, jedna przeszłość historyczna — ich nie łączyły — Walczono między sobą tak, jakgdyby chodziło o wzajemne ostateczne wytepienie się i zniszczenie.

Ta atmosfera zacieźności i nienawiści obca jest jednak olbrzymiej większości społeczeństwa:

zdrowy rozum społeczeństwa nie bierze w tych zapasach udziału, bo nie ma powodów do kopa nia między sobą takich przepaści uczuć i pojęć.

Nie żyjemy i my temi uczuciami, my, niezawisłe masy katolickie — Religia nam nie pozwala hodować w sobie tych uczuć nienawiści, tych nastrojów namiętnego podniecenia, tego zacieźnienia walki które idą na kraj z centralnych obozów politycznych — W sumieniach naszych pojmujemy, że można się różnić politycznie czy społecznie, można się wzajemnie krytykować i przekonywać nawet o władzę walczyć ale nie tak, aby przy tem deptać przeciwnika, odsądzać go od czci, gnębić czy niszczyć siłą lub podstępem — Dla nas nie rozgrym przeciwnika politycznego ale urobienie go, uświadomienie, przekonanie i sklonienie do zmiany poglądu jest metodą pracy i walki politycznej.

W wyborach obecnych musiały wziąć liczny masowy udział — Właśnie przede wszystkim dla tego, aby w procesie tworzenia nowego przedstawicielstwa narodowego nie rozstrzygnęły się jego przyszłe losy w starciu się, samych tylko partyjnych arsenałów wzajemnej negacji i zacieźności. Na szale wyborcze muszą być rzucone głosy sumień katolickich — przede wszystkim tam, gdzie wyczuwać się będzie największą troskę o zachowanie elementów zgody i współpracy narodowej gdzie ponad wigorem walki góruje świadomość lojalności narodowej i państwowej — Głosy katolickie muszą paść tam, gdzie walka traktowana jest jako smutna konieczność ale gdzie ideał zgody i porozumienia wszystkich uczciwych Polaków dominuje, jako naczelna i wszechobecna dyrektywa sumienia obywatelskiego.

W przyszłym parlamencie musi dokonać się mobilizacja elementów państwowo — twórczych umiarkowanych i lojalnych, bo dłuższy obecny stan rozdarcia wewnętrznego trwać bezwzględnie nie może — Aby to mogło nastąpić, muszą te głosy które słuchają sumień a nie surm bojowych — spełnić swoją obywatelską powinność — Niechaj więc padną na ludzi, którzy w przyszłych izbach prawodawczych nie będą reprezentowali hasła walki i rozterki, lecz hasła skupiania się na rodowych i lojalnej a owocnej pracy dla Rzeczypospolitej.

Zwycięstwo marszałka warunkiem udzielenia Polsce pożyczki

Ilustrowany Kurjer Codzienny:

W tych dniach odbyły się w Berlinie konferencje dwóch przedstawicieli amerykańskiego konsorcjum handlowego Bankers Trust z delegatem europejskiego oddziału domu bankowego Kuhn, Loeb et Co.

Tematem konferencji była sprawa udziałów banków amerykańskich w projektowanych pożyczkach dla państw Europy wschodniej a w pierwszym rzędzie dla Polski pod egidą międzynarodowego banku reparacyjnego.

W wyniku tych konferencji ustalono taktykę finansową banków amerykańskich wobec tych projektowanych pożyczek, w których udział weźmie również konsorcjum banków francuskich.

Zarówno europejskie, jak i amerykańskie koła finansowe uzależniają udzielenie pożyczki od stabilizacji stosunków politycznych w Polsce a przede wszystkim od zapewnienia ciągłości pracy rządu Polski co nastąpić może tylko po zwycięstwie obozu Marszałka Piłsudskiego — Z tego powodu nie ustalono jeszcze bliższych warunków pożyczki, której wysokość wynosić ma 100 — 150 milionów dolarów.

„Gazeta Polska“:

Opozycja nie jest w stanie obrać sobie wodza i trwać przy nim nie może zrozumieć tego, że sprawy społeczne i państwowe, tak samo jak prywatne mogą iść naprzód tylko w drodze ustalenia pewnej hierarchji i pewnej dyscypliny — Niechże więc pospolite ruszenie płci obojga opozycji cieszy się i drwi z tego, co nas od nich różni: że ma my Wodza i idziemy za Nim w karnym ordynku. Takie są nasze obyczaje — I to właśnie zapewnią nam niechybne nad nimi zwycięstwo — Będzie to zwycięstwo wielkiego Jutra Rzeczypospolitej nad jej tragiczną niepowrotną przeszłością.

„Rzeczpospolita“:

Młodzież ma oczy i uszy szeroko otwarte i chłonie chciwie echa ze świata starszego społeczeństwa — Jeśli w życiu tego społeczeństwa lata mi całymi trwają zacieźne walki, jeśli w tych walkach nie przebiera się z żadnej strony w metodach i środkach, jeśli więc — dla przykładu wskazyemy choćby przeżywany obecnie okres wyborczy — młodzież na każdym kroku obserwuje niemal walkę na noże, znieważanie się, szarganie czci ludzkiej, skłębioną grę namiętności żądze władzy wzajemne wydzieranie jej sobie — to czyż cały wysiłek pana ministra i jego sztabu cały znoj naj lepszych pedagogów ocali te młode umysły przed zaćmieniem, przed stepieniem moralnym, przed zubożeniem: na wszelkie wyższe podniety duchowe? Atmosfera szkoły jest z natury rzeczy częścią atmosfery ogólnej: szkoła nie jest odcięta od społeczeństwa chińskim murem i względ na tę okoliczność powinienby także moderować nieco zwyczaje, jak'e zaczynają się panoszyć w naszym życiu publicznym, a które nie mogą żadną miarą dodatnio oddziaływać na młodzież.

Polonista

Dwumiesięcznik, poświęcony sprawom nauczania języka polskiego w szkołach powszechnych, średnich ogólnokształcących i zawodowych oraz zakładach kształcenia nauczycieli — Warszawa Instytut Wydawniczy Biblioteka Polska — zeszyt I

Brak czasopisma, poświęconego nauczaniu języka polskiego w szkole, odczuwano w naszej pracy pedagogicznej bardzo poważnie — Obecnie luka ta została wypełniona dzięki powstaniu specjalnego organu pod tytułem Polonista, który omawiać będzie zagadnienia, dotyczące nauczania języka polskiego w szkołach wszystkich typów — W szczególności zamierza pismo poświęcić baczna uwagę następującym zagadnieniom: budowa programów, opartych na podstawie psychologicznej, sprawa celów nauczania języka polskiego, racjonalne nauczanie mowy, pisma, czytania i literatury, nauka o języku, wyrabianie sprawności językowej budzenie zamiłowań do czytelnictwa u młodzieży kółka literackie, teatr szkolny, biblioteki i inne pomocnicze instytucje szkolne, kształcenie i doksztalcanie nauczycieli — polonistów, zaznajamianie ich ze stanem wydawnictw i podręczników szkolnych oraz stanem nauczania języków ojczystych zagranicą

Zamierzeniom tym odpowiada treść zeszytu I, który ukazał się przed kilku dniami — I tak: prof. Adam Antoni Kryński omawia w artykule Język ojczysty a wychowanie młodzieży zagadnienie poprawności języka w odpowiedziach uczniów oraz rolę, jaką nauczyciel — polonista odegrać może w rozbudzeniu wśród młodzieży przywiązania do języka ojczystego — Dr St. Kawynski zajmuje się stosunkiem historii literatury do systematyki literatury w dzisiejszej szkole średniej i wysuwa postulat aktualistycznego ujęcia literatury, to jest ze stanowiska socjologicznego Józefa Żmichowskiego — Rytłowa poświęca obszerną uwagę bardzo ważnej sprawie planu opowiadań w początkowym nauczaniu wypracowań — W dziale informacyjnym i sprawozdawczym znajdujemy artykuł M. Asanki — Japońskie katedry polonistyczne w Europie i Ameryce, głosy polskiej i obcej prasy pedagogicznej o nauczaniu języka ojczystego (za czas od stycznia do czerwca 1930 roku) (recenzję Z. Klemensiewicza, poświęconą pracy A. Szyperskiego pod tytułem Dialekt kulturalny a gwara, ocenę cytatek Mikulskiego pióra J. Salo niego ocenę wydana Warszawianki w opracowaniu J. Saloniego pióra dr J. Zaremby wraz z autorefereatem wydawcy — Z okazji setnej rocznicy powstania listopadowego dołączono do numeru planszę z reprodukcją obrazu St. Wyspiańskiego: Ludwik Solski w roli Starego Wiarusa z Warszawianki — Całość obejmuje 40 stron druku, wydanie zostało nadzwyczaj starannie i wytwornie

Ażeby ułatwić nauczycielstwu, pracującemu zdala od większych ośrodków, orjentowanie się w zjawiskach kulturalnego życia Polski redakcja zapowiada w następnych numerach dodatek informacyjny — literacki poświęcony aktualnościom literackim i teatralnym

Cena zeszytu 2 zł pronumerata roczna 9 zł; półroczna 5 zł

Adres Administracji: Warszawa Nowy Świat 23 25 Biblioteka Polska Nr konta P K O 24,195

Abstynencka „Złota Księga“

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pismem z dnia 7 10 br zezwoliło na wprowadzenie do szkół powszechnych, średnich i zawodowych całego państwa abstynenckiej „Złotej Księgi“ w formie podanej przez Związek Nauczycieli Abstynentów w Poznaniu (Al. Marcinkowskiego 26) Na czym polega metoda Złotej Księgi? Otóż nauczyciel w kilku pogadankach wykazuje uczniom zgubny wpływ alkoholu na charakter, na życie rodzinne i społeczne, oraz wykazuje wielką wartość abstynencji w pracy nad własnym charakterem i zachęca do praktyki osobistej abstynencji przynajmniej na jeden rok Aby zaś utrwalił dobre zamiary uczniów, rozdział wśród nich formularze gotowe „Wniosku o wpisanie do Złotej Księgi“ Wniosek wypełnia i wpisuje uczeń oraz jego rodzice Po kwartale próby pomyślnie przetrwanej dopuszcza nauczyciel równocześnie większą ilość uczniów do podpisania pięknego formularza przyrzeczenia w którym uczeń zobowiązuje się trwać w abstynencji do początku nowego roku szkolnego Nauczyciel także im przyrzeczenie wspólnie głośno powtórzyć i potem wręcza im na pamiątkę obrazek a formularze przyrzeczenia już przez nich podpisane wysyła do okładki szytowej artystycznie wykonanej ze złotym napisem „Złota Księga“ Tę „Złotą Księgę“ zawierającą wszystkie podpisane formularze przyrzeczeń umieszcza w gablotce za szkłem i zawieszka w auli lub w innej sali na to, aby stanowić nieustanne przypomnienie dla tych, co już przyrzeczenia złożyli a także zachętę dla tych, których nazwiska w „Złotej Księdze“ dotąd nie figurują

Z początkiem roku szkolnego odnawia się u siebie przyrzeczenie, a nauczyciel dopisuje datę po drugiej stronie formularza przyrzeczenia — Jest to więc środek wychowawczy, który przy pomocy zręczności i troskliwości nauczyciela może we wszystkich typach szkół męskich i żeńskich przyczynić się waleśnie do wychowania bezalkoholowej młodzieży naszej W imię zatem dobra młodzieży i całego narodu naszego zanosimy serdeczny apel do nauczycielstwa polskiego, aby zechciało ten łatwy środek pomocniczy wykorzystać

Zarząd główny
Związku Nauczycieli Abstynentów

Uroczyste przyjęcie do Złotej Księgi

W czwartek 30 10 odbyła się w II szkole wydziałowej żeńskiej w Poznaniu piękna uroczystość przyjęcia 81 uczennic do abstynenckiej Złotej Księgi Była to po wydaniu polecenia Złotej Księgi przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pierwsza uroczystość, której przebieg był następujący: Po pięknie wykonanym śpiewie chóru uczennic „Ojczyzno, niebiesko“ powitała p. Rektorka Gruszczyńska gości w osobach p. Inspektora Bilińskiego, p. Prof. dr. Wodniczki, dziekana wydziału matematyczno-przyrodniczego Uniwersytetu Poznańskiego i właściwego twórcy Złotej Księgi, p. Rektora Kryzana, ks. Gałdyńskiego, kierownika centrali przeciwalkoholowej i całe grono nauczycielskie Po serdecznym przemówieniu p. Rektorki do uczennic, zadeklarowała jedna z młodych abstynentek piękny wierszyk Pauli Wężykówny „Bóg czuwa“, poczem

przemówił p. dziekan Wodniczko, który w trafny sposób utwierdzał ochotniczki i zachęcał do wytrwania w powziętym zamiarze Po odśpiewaniu hymnu abstynenckiego „Mężni ciałem, mężni duchem“ przemówił ks. Gałdyński dziękując inicjatorce całej uroczystości p. Sadowskiej za podjęty trud oraz p. Rektorce i całemu gronu za życzliwe poparcie jej zabiegów Młodym abstynentkom zaś wskazał na to, że praktykowana abstynencka jest potrzebna, piękna i błogie w skutki w życiu jednostki i w życiu całego narodu Podkreślając pobudki religijne i narodowe, wskazując na przykład Wieselgrena i młodzieży szweckiej życzył im, aby ich przykład oparty obecnie o polecenie ministerjalne znalazł licznych naśladowców nie tylko w szkołach m. Poznania, ale ponadto w szkołach całej Polski Po wygłoszeniu dwu udatnych deklamacyj nastąpiło wspólne złożenie przyrzeczenia ustnego, po którym wszystkie abstynentki zasiadły do przygotowanych stołów, aby własnoręcznie i równocześnie podpisać kartę przyrzeczenia, która będzie umieszczona w pięknej okładce pod napisem Złota Księga Wspólnym śpiewem „Kto się w opiekę“ zakończono tę miłą uroczystość Dla ścisłości warto jeszcze zaznaczyć, iż już przedtem zapisało się do Złotej Księgi w szkołach powszechnych w Rzeszowie 228, w Bogucicach na Śląsku 380, w Zagórzu p. Bielsko 27, w Woli Batorskiej 44, w Świnnej Porębie 23, w Miechucie na Pomorzu 22 w Sadach pod Poznaniem 29 Jest uzasadniona nadzieja, iż ruch ten który w tak łatwy sposób wychowuje młodzież do życia bezalkoholowego, ogarnie bardzo poważne zastępy młodzieży wszelkich typów szkół, Kuratorium szkolne poznańskie już wydało ze swej strony odpowiednie zarządzenie Informacyj wszelkich w sprawie Złotej Księgi udziela Związek Nauczycieli Abstynentów w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 26

Alkoholizm wśród żydów

„Nasz Głos“ podaje następujące dane: Sekcja ekonomiczno-statystyczna przy Żydowskim Instytucie Naukowym opracowała materiały, rzucające światło na kwestję opilstwa w szeregu miast polskich, oraz procent żydów wśród zatrzymanych przez władze nałogowych pijaków w tych miastach Sekcja rozważała dane z 43 miast za r. 1926 W 6-u z tych miast nie było ani jednego Żyda wśród zatrzymanych za opilstwo, w pozostałych — przypada na 1000 dusz ludności żydowskiej w 1926 przeciętnie 0,86, tj. 86 pijaków na każde 100000 żydów Najwyższy procent rejestrowanych za wykroczenia skutkiem opilstwa Żydów 3,1 na 1000 żydów) przypada na Częstochowę, najniższy (0,2 na 1000 żydów) w Łodzi, Stanisławowie, Tarnowie W Warszawie największy odsetek opilców dają prawosławni drugie zajmują katolicy, trzecie — ewangelicy, na ostatnim zaś — żydzi Odpowiednie liczby dla Warszawy są (na 1000 mieszkańców) 39,8 — 18 — 6,3 — 0,3

Czytajcie i rozpowszechniajcie

„Dziennik Pomorski“

Detektyw zwyciężony — zwyciężcą

55)

— Objaśnię rzecz całą Ten Mitchel przebywa obecnie w Nowym Jorku i lada dzień poślubić ma bardzo piękną, młodą damę Poza tem przy paszczam, że zamordował Mantalbon, wymuszając odeń pieniądze, by się jej pozbyć Ma także dziecko przy sobie

Neuilly zerwał się wzbudzony i jął chodzić po pokoju

— Powiadasz pan że ma tę małą przy sobie?

— Tak Oto jej fotografia

Podał starcowi odbitkę Lucette

— Bardzo, bardzo podobna — mruknął Neuilly i zapadł w milczenie

— Zdaniem pańskim, zamordował tę Mantalbon? — spytał po chwili

— Tak sądzę

— Straszne to przywodzić na stryczek ojca tego dziecka! Co za hańba! Co za hańba! Ale sprawa wiedliwość przedewszystkiem!

Mówił do siebie raczej, niż Barnes

— Nie powiem panu żadnego nazwiska, ale pojedę razem do Nowego Jorku i jeżeli ta historia jest prawdziwą, poruszę ziemię i niebo, by się stało zadość sprawiedliwości, a nową ofiarę wyrwę ze szponów potwora

— Doskonale! — wykrzyknął detektyw bardzo zadowolony z wyniku wizyty — Jedno jeszcze Mr Neuilly! Co pan wiesz o istnieniu tego drugiego Leroy Mitchela?

— Nigdy go nie widziałem ale doszły mnie słuchy Tkwiła w tem tajemnica, której nigdy przeniknąć nie zdołałem, Zdaje się kochał tę samą dziewczynę W każdym razie, niedługo po jej śmierci oszalał i znajduje się obecnie w zakładzie obłąkanych On nam nie dopomoże

Omówiwszy z Neuilly cę trzeba było dla zamierzonej podróży wrócić Barnes do hotelu, gdzie nań czekał Chambers

— No i cóż wysłedziłeś pan? — spytał

— Nic coby pana mogło bardzo uradować Znalazłem tylko drugiego Leroy Mitchela, który siedzi w szpitalu warjatów na przedmieściu, Oszalał przez to, że ukochana porzuciła go

— Czy dowiedziałeś się pan nazwiska tej dziewczyny?

— Nie, to było niemożliwe, gdyż kryją je tak troskliwie, jakoby to była tajemnica państwa O tak, ci Kreole są niesłychanie dumni!

— Dobrze Widzę żeś pan pracował dla mnie uczciwie to banknot studolarowy Czy pan zadowolony?

— Najzupełniej Zyczę szczęścia

Wpół godziny potem doręczono Barnesowi depesze

— Dziecko znalazłam!

Lucette

Po południu wyjechali do Nowego Jorku Barnes i Neuilly, a tego samego wieczoru otrzymał Mitchel telegram:

— Bacznosć! Barnes i stary Neuilly wyjechali do Nowego Jorku

Stefton

ROZDZIAŁ XIV

Opóźnione zaślubiny

Przez czas pobytu Barnes na Południu szpiedzi jego nie wysłedzili nic ważnego, chociaż zaszły sprawy godne zaznaczenia Wyznaczonej został termin ślubu Mitchela z panią Remsen, mianowicie 5 maja, którego to właśnie dnia przybyli do stolicy Barnes i Neuilly

Zdawało się, że los sposobi kryzys na same goody weselne W Nowym Orleanie poszukiwał detektyw dowodów ohydnej zbrodni, w Nowym Jorku piękna, szlachetna dziewczyna gotowa była

temu samemu człowiekowi przysiąc wiarę małżeńską, on zaś zachowywał się z całą swobodą, jak-gdyby mu nie zagrażało nic i brał szczęście swe jak ktoś, kto na nie w pełni zasłużył

Znamiennem dla dalszego rozwoju wydarzeń było teraz postępowanie Dory Remsen Czytelnik pamięta zapewne, że Randolph zaniedbał sposobności do oświadczenia i ostrzegł młodą damę przed Thauretem, a rada ta, jak często bywa, wywarła skutek wprost przeciwny Thauret był nie tylko siatym ale ponadto mile widzianym gościem Remsenów, a Randolph zauważył z wielkim smutkiem że Dora zawsze była w grupie osób słuchających bacznie opowiadań jego Najgorzej atoli niepokoiło go, że mimo wszelkich starań i zabiegów, nie zdołał odkryć nic, coby świadczyło przeciw niemu i musiał przyznać że niechęć do Francuza była przesadą Ale niechęć ta wzrastała ciągle, tak że postanowił pomówić o tem z Mitchelem Dokonał zamiaru tegoż jeszcze popołudnia, gdy salony Remsenów były pełne, a pośrodku grupy stał jego nieznośny rywal

— Słuchajno! Nie rozumiem u licha, dlaczego te Thauret został tak bliskim przyjacielem rodziny

— Dora poznała go gdzieś i wprowadziła Ale dlaczego?

— Dlaczego? Czy możesz o to pytać? Oczywiście, mogę i pytam raz jeszcze: dlaczego?

— Mój drogi, przyznaj, że albo jesteś ślepy jak kret, albo nie widzisz nikogo poza Miss Emilją Młodszej siostrze zagraża niebezpieczeństwo

— Nie, chłopcze! Mówiąc szczerze niema tu żadnego niebezpieczeństwa! Gdzież ono tkwi?

— Jakto? Przypuść, że zakochałaby się w nim i wzięła za męża —

— No i cóż dalej?

(Ciąg dalszy nastąpi)

Straszliwa katastrofa

Jak już donoszono miasto Lyon nawiedzone zostało wielką katastrofą, której ofiarą padło około 100 ludzi

Okolo godziny 3 nad ranem oberwał się stok góry św. Jana, zasypując całą dzielnicę staromiejską — Równocześnie wszystkie domy, stojące na stoku góry szerokim na 100 metrów zostały pozabawione fundamentów i zawałiły się — Rozpoczęta natychmiast akcja ratunkowa była niezwykle utrudniona obawą dalszych obsunięć ziemi — Niemniej jednak strażacy i policja przystąpili do wydobywania z pod gruzów zabitych i rannych — Liczbę zabitych określają na około 170 osób wśród których znajduje się 20 strażaków i policjantów poległych w czasie akcji ratunkowej — Najwięcej ofiar jest w zawałonym hotelu Du petit Versailles, który był całkowicie zajęty przez gości

Kiedy podjęto akcję ratunkową zawałił się na górze szereg domów, grzebiąc pod gruzami swych mieszkańców i oddziały ratunkowe

Natychmiast zamknięto miejsce katastrofy w obrębie kilkuset metrów i usunięto przymusowo mieszkańców reszty zagrożonych domów — Zaledwie wykonano ten rozkaz, obsunęły się nowe masy ziemi i dalszy szereg domów zawałił się

Wszystkie wozy ratunkowe, mające transportować rannych, zostały zasypane — Przypuszczają, że powodem katastrofy jest ostatnia powódź, która podmyła masy ziemi, wytwarzając podziemny jamy pod budynkami — Całe miasto ogarnęła wielka panika — Ze wszystkich domów uciekali ludzie obawiając się dalszych wstrząsów podziemnych — Pierwsze ofiary zostały umieszczone w katedrze św. Jana i w szpitalach miejskich — W ciemnościach nocy trudno było rozwinąć zorganizowaną pomoc ratunkową — Czyniono jednakowoż chaotyczne wysiłki ażeby podołać do zburzonej dzielnicy, gdzie rozlegały się jęki konających krzyki i zawodzenia przerażonej ludności

Straszliwe sceny na miejscu katastrofy

Paryż — O strasznej katastrofie w Lyonie nadchodzi coraz te nowe szczegóły — Zawałenie się domów w tak wielkich rozmiarach nie zdarzyło się od dziesiątków lat — Miejsce katastrofy przedstawia olbrzymią kupę gruzów z pod których dobywają się jęki rannych — Ogółem zawałiło się 10 kamienic, z których każda miała 6 albo 7 pięter W chwili katastrofy waliły się te wielkie budowle kamienne z przeraźliwym hukiem — Na miejscu katastrofy rozgrywa się straszliwe sceny

Przy świetle pochodni, lamp i reflektorów szukali ocaleni mieszkańcy zawałonych domów swoich krewnych — chodząc jak obłąkani wśród gruzów, przez całą noc

Wszystkie władze miejskie przybyły na miejsce natychmiast po otrzymaniu wiadomości o katastrofie — Policja usunęła mieszkańców z wszystkich bliżej położonych domów, ponieważ zachodzi obawa nowych obsunięć się ziemi

Lyon — Najnowsze szczegóły opublikowane przez władze bezpieczeństwa w Lyon o wielkiej katastrofie obsunięcia się 15 milionów metrów sześciennych ziemi, dowodzą, że straszliwa katastrofa została spowodowana 5 następującymi po sobie obsunięciami góry olbrzymiej spadających bloków skalistych — Katastrofa następowała po sobie etapami o 1-iej godzinie w nocy o godzinie 2 o 2 m'n 25, o godz 2,50 i o godz 4 — Cała stara część miasta Lyon, Saint Jean niemal zupełnie jest zasypana — Wysokie hotele gmachy publiczne oraz kamienne sześciopiętrowe legły w olbrzymim leju który się utworzył po obsunięciu się góry na tem przedmieściu — Lej ma głębokości 270 metrów a szerokości 50 metrów

Lyon — Ogólna liczba zabitych dotąd stwierdzona dochodzi do 130 — Cały szereg ulic został zupełnie zasypany z całym rzędami 6 i 7 pięter wych kamienic — Na 20 do 30 metrów wysokości leży kamienie z oberwanej skały oraz ziemia i a ulicach Tramassac oraz na Rue Nuvelle

Przedmieście Fourviere, położone u stoku górskiego, po większej części jest zniszczone — Oddziały ratunkowe, które po pierwszych etapach katastrofy stanęły na miejscu, złożone ze straży ogniowych, policji i wojska zostały zasypane W dwóch miejscach po 20 ludzi oddziałów ratunkowych wojskowych, sanitarnych i strażackich, padły śmiercią walecznych pod olbrzymimi masami ziemi i szkła — Cała połowa miasta Lyon jest odgradzona murem wojska i straży sanitarnych — Ludność w panicznym strachu opuściła miasto nawet w tej części, której nie zagraża niebezpieczeństwo

Lyon — 30 osób, które schroniły się do jednej z kawiarni zostało zasypanych z całą kawiarnią, podczas ostatniej katastrofy o godzinie 4 nad ranem — Akcja ratunkowa jest utrudniona niezwykle, ponieważ wszelkie próby uratowania zasypanych grożą dalszym niebezpieczeństwem obsuwania się góry — Minister pracy i opieki społecznej przybył na miejsce katastrofy, tak samo najwyżsi przedstawiciele władz bezpieczeństwa rządu oraz departamentu — Z okolic miasta Lyon śięgnięto więcej oddziałów wojska dla przeprowadzenia akcji ratunkowej

W kołach rzeczoznawców przypuszczają że straszliwa katastrofa została spowodowana niety

le ciągłymi opodami deszczów, ile trzęsieniem ziemi ledwo odczutom, które jednak wstrząsnęło górami w okolicy Lyonu — Tem też tłumaczy się utworzenie wielkich szczelin we wnętrzu ziemi

Przebieg katastrofy

Paryż — Dalsze wiadomości, jakie nadchodzą z Lyonu twierdzą, że głośny grzmot zbudził o godzinie 1 całą dzielnicę St Jean ze snu — Nieliczni świadkowie katastrofy opowiadają, że najpierw runęły ściany domu nr 15 przy Chemin Neuf — Miejsce katastrofy jest o kilkanaście metrów oddalone od katedry Ulica Chemin Neuf przechodzi pod wysokim i stromym stokiem, od którego była oddzielona wysokim murem — Krótko przed godziną 1 runął mur i osunęła się podtrzymywana nim ziemia — Ogromna fala ziemi i kamieni runęła na leżące przeciwko domy — Pierwszą przeskądą był hotel du Petit Versailles

Kiedy przy ratowaniu rannych i zabitych pracowało około 35 strażaków, nastąpiło drugie oberwanie się ziemi, które pogrzebało pod sobą ratujących i ratowanych — Po godzinie 2 i 4 katastrofa się dwukrotnie powtórzyła — Po 2 pierwszych osunięciach przybył na miejsce katastrofy prefekt i z powodu niebezpieczeństwa zakazał dalszych prac ratunkowych — Ilość ziemi, która się osunęła szacują na 20 tysięcy metrów sześciennych — Nie są wykluczone dalsze jeszcze osunięcia — Policja zrekwirowała wiele dorożek samochodowych do ratowania ofiar — Na miejsce katastrofy przybył również mimo choroby burmistrz Herriot, by wziąć udział w pracach komisji śledczej

Wybory w Sowietach

W związku ze zbliżeniem się okresu nowych wyborów do sowietów, organizacje komunistyczne na całym terenie Z S S R ujawniają ożywioną działalność — Sekretarze jacejek (tzw komórek najniższa jednostka organizacyjna) mają dostarczyć listy kandydatów zarządom obkomów (komitetów rejonowych) — Obkomy po odpowiednim przesianiu układają własne listy i przesyłają je do gubkomów (komitetów gubernjalnych) — Tam listy zostają jeszcze raz poddane ścisłej kontroli i na zasadzie ich układu się zasadnicza lista kandydatów z danej gubernji — Listy te wędrują do Moskwy, gdzie zostają przejrzone osobiście przez Stalina a potem wracają z powrotem do gubkomów — Na podstawie tych list przeprowadza się wybory gubernjalne

Dogmat partyjny głosi, że żaden komunista wykreślony z listy przez jeden z komitetów partyjnych, nie powinien pozostać na zajmowanym przez siebie stanowisku społecznym lub urzędowym — Stąd wynikiły masowe rugi komunistów niezbyt blagodoniożnych z punktu widzenia Stalina, które obserwujemy obecnie — Dzienniki sowieckie podają, że liczba komunistów przeniesionych na inne stanowiska zawieszonych w czynnościach lub nawet wydalonych z partji sięga niekiedy imponujących cyfr: np w rejonie Atkarskim wynosi ona 46 procent ogólnej liczby urzędników w rejonie Srednio — Nadwołżańskim 48 procent itd

Ciekawe że prym w tym kierunku dźwierz rejon Stalingradzki (były Carycyński) nazwany tak na cześć dyktatora, tam odnośna liczba sięga 52 p

Podobne obostrzenie walki wewnętrznej w łonie niegdyś jednolitej partji komunistycznej świata czy bezwzględnie a potęgowaniu się wpływów opozycji

Wybory do parlamentu norweskiego

Wysoce niepewna ostatnimi czasy sytuacja międzynarodowa znajduje swój odpowiednik w równie może niepewnej, ulegającej częstym przemianom sytuacji wewnętrznie politycznej różnych państw, Fala przesilen rządowych i wyborów do ciał ustawodawczych raz po raz ogarnia coraz to nowe kraje

Po wyborach niemieckich w końcu ubiegłego odbyły się dnia 20 października wybory do Stortingu, parlamentu norweskiego. Wybory te są ze wszech miar pouczające tak ze względu na przesunięcia liczebne w łonie partji norweskiej, jak i ze względu na spokojny i kulturalny przebieg wyborów, który w dobie Hitlera i rozognionego fanatyzmu jest wzorem godnym naśladowania. Rezultat wyborów norweskich wykazał znacznie przesunięcie na korzyść — rzecz znamienitą — partji konserwatywnych kosztem partji robotniczej, która straciła 12 mandatów i czystych komunistów (tzw moskiewskich) którzy stracili wszystkie 3 swoje mandaty. Na ogólną liczbę 150 mandatów najsilniejsza partja prawicowa i liberalna prawica posiadają 47 mandatów wobec 47 partji robotniczej, która straciła 12 mandatów

Porażka żywiołów rewolucyjnych była niespodziewanym rezultatem dla partji burżuazyjnych a przypisać ją należy przedewszystkiem zdaniu sobie sprawy przez większość społeczeństwa z grzącego państwu niebezpieczeństwa na wypadek objęcia steru rządów przez partje o tendencjach wyrotowych — Poza to należy zaznaczyć, iż doskonale zorganizowana akcja wyborcza prawicy przeszła od defensywy do ofensywy — Nie znaczy to bynajmniej, aby nabrała jakiegoś charakteru nastawliwego, przeciwnie niezwykle umiarkowane w słowach, rzeczowość argumentów i jakby pewnego rodzaju sportowy fair play wobec prze-

ciwnika spotkały się z tem samym ze strony partji robotniczej

W dniu wyborów sklepy, które znajdowały się w pobliżu lokalów redakcyjnych, skąd do późna w nocy podawano wyniki wyborów, były oświetlone przez całą noc a okien nie zasłonięto żaluzjami dwóch, czy trzech policjantów wystarczało do regulowania nadmiernego wprawdzie, lecz spokojnego ruchu — W oczekiwaniu komunikatów prasowych, puszczano zabawne filmy, które publiczność składająca się przeważnie z robotników przyjmowała z humorem Ten spokój, cechujący życie polityczne Norwegji, może być rękojmą, iż odbywające się powoli zmiany w strukturze politycznej kraju, nie odbiją się w postaci gwałtowniejszych wstrząsów na polityce tak wewnętrznej jak i zagranicznej Norwegji

Nowowwybrany parlament zbierze się w początkach stycznia r.p (tzw partja Venstre) nie nosi się z zamiarem ustąpienia — Dotychczasowa bowiem taktyka tej partji, stanowiącej jak gdyby centrum norweskie, nie pozwala jej na wyraźne przejście ani do prawicy, wspomaganą przez partje włościańskie ani też do radykalnej lewicy (partje robotnicze)

Mimo to nie jest wykluczona możliwość utworzenia przyszłego rządu przez partję włościańską lub też blok partji prawicowej Cokolwiekby się stało, do rządu w obecnej sytuacji partje radykalne dojść nie mogą, a to jest rękojmą, iż polityka zagraniczna Norwegji nie ulegnie żadnej zasadniczej zmianie

Oryginalny samozwaniec

Dziennik sowiecki Komuna Nadwołżańska numerze z dnia 22 października pisze: w Niżnim Nowogrodzie doszło do poważnych rozruchów i starć między oddziałami czerwonej armji a ludnością — Powodem była agitacja pewnego osobnika, który wydawał siebie za Rasputina twierdząc że swego czasu udało mu się cudem uratować przed zemstą wielkich książąt i magnatów, którzy jakoby chcieli go zabić za to, że będąc zwyczajnym chłopem, potrafił zbliżyć się do tronu i pozyskać zaufanie cesarza — Rasputin wystąpił otwarcie na bazarze miejskim, przepowiadając, że wkrótce zjawi się w Rosji nowy cesarz, który obdarzy lud chlebem i prawdziwą wolnością i nawoływał do pogromu dzieci szatana — komunistów i Żydów — Naokoło samozwańca zebrały się tłumy kilkudziesięcne, które chciwie przysłuchiwały się słowom nowego proroka — Gdy na placu zjawił się oddział milicji, wysłany celem aresztowania samozwańca, tłum zdemolował stragany i uzbrowiwszy się w deski i kiję, ruszył do ataku — Wywiązała się walna bitwa: w rezultacie milicja musiała cofnąć się zastawiając na placu dwóch zabitych — Tłum podburzany przez Rasputina zaczął demolować kooperatywy i państwowe składy pracjantowe — Przybycie dwóch pułków kawalerji, zakwaterowanych w Niżnim — Nowogrodzie położyło kres rozruchom — Dokonano licznych aresztowań, lecz sprawca zaburzeń zdołał zbiec — Wszelkie poszukiwania pozostają dotychczas bez skutku, władze sowieckie przypuszczają, że Rasputin ukryty został przez chłopów w jednej z pobliskich wsi

„Szturmowanie niebios“ w Sowietach

Walka z religją, prowadzona w Sowietach przez półrządową organizację „bezbożników“ przybiera znowu bardzo ostre formy Niedawno temu rząd przeprowadził reformę kalendarza, polegającą na skasowaniu wszystkich świąt religijnych, nie wyłączając niedziel, i zaprowadzeniu tzw „ciągłej pięciodniówki“ (po każdych czterech dniach roboczych następuje dzień odpoczynku) Obecnie „bezbożnicy“ prowadzą kampanję za znieszeniem obrazów świętych i dzwonów kościelnych na obszarze Rosji Sowieckiej Ciekawy opis działalności bezbożników znajdujemy w dzienniku „Krasnyj Nabat“ (czerwony alarm), wychodzący w Zagłębiu Donieckim W mieście Gorłowka bezbożnicy urządzili obchód zapowiedziany pompatycznie jako szturmowanie niebios — Na czele obchodu jechało kilkanaście furmanek naładowanych obrazami świętymi skonfiskowanymi w domach miejscowej ludności — Dalej kroczyło kilkanaście komunistów przebranych za batiuszków (księżę prawosławnych): za nimi postępowało kilkakaset bezbożników obojga płci, przebranych za carskich oficerów pod rękę z zakonnicami — Uczestnicy pochodu śpiewali chórem sprasne lub bluźniercze piosenki na nutę hymnów religijnych wykonywując przytem nieprzywoite ruchy — Na placu miejskim złożono 4000 obrazów świętych na stos, oblaną naftą i podpalono — Ludność miejscowa przyglądała się temu auto da te, zachowując grobowe milczenie — Dziennik wyraża przypuszczenie, że energicznej akcji bezbożników udało się wreszcie przełamać zatwardziałą skorupę przesądów religijnych proletariatu sowieckiego

Obwieszczenie

W sprawie układu zapobiegawczego kupca Pawła Felskiego z Brus wyznacza się termin ogólnego zgromadzenia wierzycieli celem głosowania nad układem zapobiegawczym na

2. grudnia 1930 godz. 10.
pokój 14 w niżej podpisanym Sądzie.
Chojnice, dnia 14 listopada 1930

Sąd Powiatowy.

Walne Zgromadzenie

Bankverein Chojnice, Bank Spółdzielczy z ogr. odp. w Chojnicach

odbędzie się
w czwartek, dnia 27. listopada 1930 r.
o godz. 7.30 po poł. w salce hotelu p. Engla
Porządek obrad.

1. Sprawozdanie Zarządu.
 2. Oznaczenie granicy najwyższego dyskonta dla jednego członka.
 3. Zatwierdzenie regulaminu dla Zarządu i Rady Nadzorczej
 4. Sprawozdanie rewizji związkowej.
 5. Wybór członków do Rady Nadzorczej.
 6. Wolne wnioski.
- Chojnice, dnia 17. listopada 1930 r.

Rada Nadzorcza
D. Wyrch, prezes.

Nadleśnictwo Gieldon

sprzeda na publicznej licytacji
dnia 25. listopada br. w BRUSACH
w lokalu p. Szamookiego

drewno opałowe

(wałki i szczapy)

z wszystkich leśnictw N-ctwa Gieldon Początek licytacji o godz. 9.30. 1454

Nadleśniczy Państwowy.

Książka rewelacyjna, przełożona na wszystkie języki, o treści wiecznie aktualnej

Ben Lindsey

sędzia w Nowym Jorku

Bunt Młodzieży

Cena zł. 12.—, w luks. oprawie zł. 16.—
Głośne dzieło sędziego Lindseya napisane na tle prawdziwych wydarzeń codziennego życia, stanowi rewolucję w naszych dotychczasowych poglądach na wychowanie aktualne młodego pokolenia wojennego.

UWAGA: Dajcie tę książkę sędziom, adwokatom, nauczycielom, rodzicom i młodzieży.

zamówienia przyjmuje

Księgarnia Dzien. Pomorskiego.

Wyciąć, wypełnić i oddać listowemu

Kwit mles. na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Czas przedpłaty	Abon.
„Dziennik Pomorski“	grudzień 1930	2,80 zł.

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamaw.

Pokwitowanie pośle:

Z odebrania powyższej sumy kwituje

dnia _____ 1930 r.

Przetarg przymusowy

W środę dnia 19 bm o godz. 10-tej sprzedam na podwórzu fabryki maszyn Brunona Riedla Pl Piastowski najwięcej dającemu za gotówkę:

- 1 motor benzynowy mocy 10 koni.

Licytacja odbędzie się napewno.
Szeleziński z l. 2082
komornik sądowy

Przetarg przymusowy

W środę dnia 19. XI. 30 r. o godz. 11-tej sprzedam w Chojnicach na sali p. Jażdżewskiego przy Pl. Św. Jerzego najwięcej dającemu za gotówkę:

- 1 harmonjum,
- 30 butelek wina,
- 5 obrusów,
- 5 płaszczy męskich,
- 5 „damskich,

materiał na płaszcz.
Ponadto w moim biurze przy ul. Dworcowej nr. 58. o godz. 13-tej

- 1 szafę do książek,
- 1 stół,
- 4 krzesła.

W. Kowalski
komornik sądowy
Chojnice, z l. 1857

Przetarg przymusowy

W środę dnia 19 bm. o godz. 15.30 sprzedam w Chojnicach przy Rynku najwięcej dającemu za gotówkę:

1 maszynę do pisania marki „Remington“ prawie nową, większą ilość tapet, pocztówki, papier do pakowania, listwy, rami, bloki rysunkowe, koperty, atrament w but., ołówki, zeszyty, 1 browning myśliwski, 1 lustro, 1 szafę, 1 wagę decymalną, 1 maszynę do papieru.
Zbiórka licytantów w hotelu Priebe

Szeleziński

komornik sądowy. z l. 2047

Pierwszy Polski Skład

Trumień

poleca wszelkiego rodzaju trumny po cenach konkurencyjnych
Fr. Leszczyńska,
Dworcowa 12.

KINO NOWOŚCI

We wtorek i w środę 18 i 19 bm.
o godz. 8.15

Mikołaj Kolin

uznany za najpociesznieszego komika Europy — w swej najlepszej kreacji w filmie:

Karuzela Grzechów

niesamowite przygody żywego nieboszczyka w 10 aktach.

Łut szczęścia! Odważny żeglarz! Kochana rodzinka! Niewczesne zaloty miliardera!

W innych rolach głównych: czarująca Betty Astor, piękny Gustaw Froehlich oraz „Miss Rosja“ — **WALA OSTERMAN.**

Ceny zwykle! Koncert wzmocniony Jazz-band!

Ekspedycja samochodami i transport mebli

Polecam mój samochód ciężarowy do transportów każdego rodzaju.

B. Borkenhagen

Chojnice, u. Dworcowa 7. Tel. 6.

Nowość!!

Setna Rocznica

Powstania Listopadowego

1830 — 1930

Historja i przebieg Powst. Listopadowego z licznymi ilustracjami. - Cena 4,80 zł

KSIĘGARNIA
Dziennika Pomorskiego.

Książki religijne i powieściowe

Zgah Han
Bolesław
Genowefa
Dokąd idziesz Panie
O chatę
Pan Twardowski
Od kolebki do grobu
Od wsi do wsi
U stóp mistrza
Kłusownik
Na tropie zbrodniarzy
Serce Jezusa a dzieci
O dobrem wychow. dzieci
Chrześc. pomoc chorym

Z Tajemnic masonerji
W Obronie Matki Ziemi
Cudowne Praskie
Dzieciątko Jezus
Wierna Różia
O chleb Żywota
O Naślad. Jezusa Chryst.
Żywceem zamurowana
Wykłęty
Znaki Wieszca
Zdrayca Powstańców
Nowenny do Naśw. Marji
Panny i św. Tereski
Wiadom. z Konnersreuth

poleca

Księgarnia „Dziennika Pomorskiego“
w Chojnicach.

Przetarg przymusowy

W środę 19 bm. o godz. 12-tej przed poł. sprzedam w lokalu licycyjnym ul. Człuchowski 29. najwięcej dającemu za gotówkę

1 nową dębową jadalną,
1 nowy garnitur klubowy,
60, ar trzewików męskich i damskich.

Winkowski
komornik sądowy. z l.

OGŁOSZENIE.

Dnia 22 bm. o godz. 14 odbędzie się **publiczne**

przedzierżawienie polowania

gminy Nowawieś obszaru ca. 240 ha. Warunki dzierżawy będą odczytane w dniu terminu.

Orłowski,
komisaryczny sołtys.

Karty do gry

do nabycia

w księgarni
Dzien. Pomorsk.

Sanie biffard, oraz
wóz roboczy
na sprzedaż

ul. Batorego 1.

OSTRZEŻENIE

W ostatnich dniach skradziono aparat radiowy i głośnik „Telefunken“ arcolite w kasynie podoficerskim I. B. S. ostrzega się przed kupnem takowego. Wiadomości kierować do posterunku żandarmerji wojskowej lub policji.
Wynagrodzenie 100 zł.
I. B.

Polecam po cenach przystępnych

dla **STOLARSTWA:**

DYRTY KLEJONE

w różnych rozmiarach,

deski stolarskie

wszelkiego rodzaju.

dla **kołodziejstwa**

SUCHE BALE

dębowe — bukowe —

brzostowe — brzo-

zowe, oraz **sprychy**

i **dyszle.**

Chojnickie Tartaki.

Fr. Steinhilber

Chojnice — Pomorze.

Plecaki

oraz

walizki

poleca

Księgarnia
Dzien. Pomorskiego.